

Trzy filary bezpieczeństwa Polski



WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ

Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej

Bezpieczeństwo państwa nie może być dziś rozumiane wyłącznie jako kwestia militarna. Wobec narastających zagrożeń – od wojny konwencjonalnej, przez agresję hybrydową, po destabilizację informacyjną – kluczowe staje się myślenie o bezpieczeństwie jako zdolności do działania, współpracy i podtrzymywania pokoju. Siła armii, zakorzenienie w sojuszach oraz odporność społeczna i instytucjonalna to filary spójnej strategii, w ramach której państwo staje się nie tylko obrońcą, ale i organizatorem wspólnotowej odporności.

Bezpieczeństwo to polska racja stanu. Nie ma ważniejszego zadania dla państwa niż zapewnienie swoim obywatelom warunków do spokojnego, stabilnego i godnego życia. Świat, w którym funkcjonujemy, nie pozwala nam myśleć o bezpieczeństwie w sposób wąski i jednowymiarowy. Bezpieczeństwo militarne to fundament, ale jego trwałość zależy od stabilnych instytucji, odpornego społeczeństwa i silnych sojuszy międzynarodowych.

Współczesne zagrożenia są wielowarstwowe. Wojna w Ukrainie to nie tylko konflikt konwencjonalny, ale także wojna psychologiczna, informacyjna i logistyczna. Hybrydowe ataki na granicy, dezinformacja, presja migracyjna czy próby destabilizacji społecznej pokazują, jak szeroko należy rozumieć pojęcie zagrożenia. Odpowiedź musi być kompleksowa. W mojej wizji polityki bezpieczeństwa kluczowe są

trzy filary: silna armia, siła w sojuszach oraz wspólnota narodowa. Wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają.

Silna armia

Wojsko Polskie musi być lepiej wyposażone, nowocześniejsze i gotowe do reagowania na współczesne zagrożenia. Dlatego rozwijamy zdolności operacyjne, inwestujemy w nowy sprzęt, modernizujemy strukturę dowodzenia i szkolenia. Operacja „Tarcza Wschód” to największe od zakończenia II wojny światowej przedsięwzięcie o charakterze odstraszania i obronny. Budujemy fizyczną i technologiczną linię umocnień, która ma nie tylko charakter odstraszający, ale także symboliczny: pokazuje determinację państwa do obrony granic i swoich obywateli.

Równie ważna jest gotowość do przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym.

Dlatego rozwijamy w Wojsku Polskim komponent cyber, wzmacniamy związki taktyczne zdolne do działania w warunkach nieregularnych oraz wspieramy Wojska Obrony Terytorialnej jako strukturę bliską obywatelom i zorientowaną lokalnie. Bezpieczeństwo nie może być rozumiane jedynie jako domena wojskowych. Musi mieć swój wymiar obywatelski.

Silna armia to nie tylko nowoczesny sprzęt, ale również elastyczna doktryna, odporność informacyjna i obywatelskie zaangażowanie – bo bezpieczeństwo zaczyna się tam, gdzie państwo i społeczeństwo mówią jednym głosem.

Inwestujemy również w rezerwy strategiczne, logistykę wojskową i infrastrukturę wspierającą szybkie przemieszczanie się wojsk na terenie kraju i w regionie. Modernizacja armii obejmuje nie tylko uzbrojenie, ale także myślenie operacyjne – elastyczne, adaptacyjne i zdolne do działania w środowisku informacyjnym.

Siła w sojuszach

Polska nie jest samotną wyspą. Nie była nią nigdy i nie może być dziś. NATO i Unia Europejska to nie tylko instytucje międzynarodowe. To systemy bezpieczeństwa, które zapewniają nam realne gwarancje wsparcia, odstraszenia i projekcji siły. Wzmacniamy obecność wojsk amerykańskich w Polsce, rozwijamy infrastrukturę krytyczną wspierającą mobilność wojskową, uczestniczymy w łańcuchach dostaw i planowaniu strategicznym NATO.

Równolegle wspieramy europejski wymiar współpracy obronnej. Uważam, że silniejsza Europa to silniejsze NATO. Nie wystarczy być częścią Zachodu – trzeba współuczestniczyć w decyzjach, które podejmuje.

Zależy nam na budowie zdolności strategicznych w regionie – m. in. poprzez intensyfikację współpracy z krajami nordyckimi i bałtyckimi. Bezpieczeństwo nie zna granic administracyjnych – opiera się na sieci zaufania, interoperacyjności i spójnej wizji przyszłości. W tym duchu rozwijamy partnerstwa technologiczne, wspólne ćwiczenia, planowanie kryzysowe oraz udział w unijnych programach wspierających innowacje w sektorze obronnym.

Wspólnota narodowa i odporność społeczna

Nie zbudujemy bezpieczeństwa bez wspólnoty. Podziały polityczne i społeczne osłabiają odporność państwa. Musimy umieć ze sobą rozmawiać w sprawach zasadniczych, takich jak interes narodowy i suwerenność. Potrzebna jest ponadpartyjna zgoda co do podstawowych kierunków polityki bezpieczeństwa. Wyzwania, z którymi się mierzymy, nie rozróżniają poglądów ani preferencji politycznych.

Bezpieczeństwo nie rodzi się w izolacji – jego fundamentem są trwałe sojusze, wspólna odpowiedzialność i zdolność do współdecydowania o przyszłości wspólnoty, której jesteśmy częścią.

Tylko tworząc wspólnotę będziemy zdolni do współdziałania w zakresie edukacji

Silne państwo zaczyna się od silnej wspólnoty – zdolnej do dialogu ponad podziałami, odpornej na dezinformację i świadomej swojej roli w systemie bezpieczeństwa.

obywatelskiej i rozwoju zdolności obrony cywilnej oraz podniesimy poziom zaufania do instytucji państwowych. Szczególnie ważna jest tutaj rola ochotniczych formacji, lokalnych liderów i edukacji obronnej.

Odporność społeczna to także zdolność do odróżniania prawdy od fałszu w przestrzeni informacyjnej. Wspieramy inicjatywy na rzecz walki z dezinformacją i budowy odporności cyfrowej – m.in. poprzez podnoszenie świadomości jakie zagrożenia czyhają na nas w sferze medialnej. To nie są poboczne działania – to dziś linia frontu. Społeczeństwo świadome, solidarne i zorganizowane jest najskuteczniejszym zabezpieczeniem przed destabilizacją.

Perspektywa całościowa

Bezpieczeństwo musi być rozumiane całościowo. Potrzebna jest odporność infrastruktury krytycznej, energetycznej, cyfrowej i informacyjnej. Ale potrzebna jest

też zdolność polityczna do konsensusu, strategiczne myślenie w skali dekad, a nie kadencji. Nie chodzi tylko o przygotowanie na konflikt, ale o zdolność przetrwania różnorodnych kryzysów i zagrożeń oraz efektywnego działania w zmiennym świecie. To wymaga współpracy, zaufania i odpowiedzialności.

Bezpieczeństwo Polski musi być budowane jednocześnie od dołu i od góry: własnymi siłami i poprzez sojusze międzynarodowe, rękami obywateli i wysiłkami administracji. To nie jest projekt jednej kadencji, jednego rządu czy jednego resortu. To projekt wspólnoty narodowej. Tylko jako wspólnota będziemy odporni. I tylko wtedy będziemy bezpieczni.

Dlatego bezpieczeństwo Polski musi być budowane jednocześnie od dołu i od góry. W wymiarze lokalnym i międzynarodowym. W instytucjach i w codziennym życiu obywateli. To nie jest projekt jednej kadencji, jednego rządu czy jednego resortu. To projekt wspólnoty narodowej. Tylko jako wspólnota będziemy odporni. I tylko wtedy będziemy bezpieczni. ■

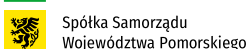
O AUTORZE

Władysław Kosiniak-Kamysz – lekarz i polityk, Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego od 2015 roku. Wicepremier oraz Minister Obrony Narodowej w rządzie Donalda Tuska (od grudnia 2023). Od 2016 roku Członek Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Poseł na Sejm od 2015 roku. W latach 2011–2015 był Ministrem Pracy i Polityki Społecznej. Ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, specjalista chorób wewnętrznych.

Partnerzy



Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



2000-2025 LAT
POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



BNP PARIBAS
FOOD & AGRO



Pomorski Thinkletter

2025 nr 2 (21)

BEZPIECZEŃSTWO I ODPORNOŚĆ POLSKI – JAK JE ROZUMIEĆ I JAK BUDOWAĆ?

NOWA EPOKA W GEOPOLITYCE
SZANSE I ZAGROŻENIA DLA POLSKI

CYBERBEZPIECZEŃSTWO I SUWERENNOŚĆ CYFROWA
NA CZYM POLEGAJĄ? JAK JE BUDOWAĆ?

KLUCZOWE OBSZARY BEZPIECZEŃSTWA
ENERGETYKA – GOSPODARKA – TECHNOLOGIE – ŻYWNOŚĆ

ODPORNOŚĆ SYSTEMOWA I WIELOPOZIOMOWA
JAKA ROLA PAŃSTWA? JAKA OBYWATELI?



POBIERZ CAŁĄ PUBLIKACJĘ

www.kongresobywatelski.pl

